

**Maciej HERBUT** 

Uniwersytet Wrocławski  
maciej.herbut@uwr.edu.pl

**Andrzej POLUS** 

Uniwersytet Wrocławski  
andrzej.polus@uwr.edu.pl

## SYNTEZY NIE OSIĄGNIESZ?

### HOLIZM KONFIRMACYJNY WOBEC DYSKURSU TEORETYCZNEGO W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH<sup>1</sup>

**ABSTRACT** **An Impossible Synthesis? The Confirmation Holism and Theoretical Discourse in International Relations**

In the authors' opinion, the negative impact on the development of International Relations (IR) was exerted by the way of conducting the discourse, which we refer to as Popperism and which was expressed by the so-called "interparadigm" debates. At the root of Popperism there is the assumption that one observation that contradicts the predictions of a given theory may be the basis for its refutation. Moreover, it has become common practice to reject one theory on the basis of another. An alternative is proposed in the text - a Duhemian way of conducting discourse based on the principle of confirmation holism. One of the main principles of confirmation of holism, based on the principle of weak falsificationism (as opposed to Popper's strong falsificationism) is the assumption that due to the subjective nature of science, theories cannot be finally confirmed or rejected. Moreover, the assumptions of one theory cannot serve as a ground for disproving another. The authors of the article point out that the application of the confirmation holism can positively impact research practice in IR and contribute to the development of the discipline.

<sup>1</sup> Autorzy są ogromnie wdzięczni anonimowemu recenzentowi oraz prof. Przemysławowi Mikiewiczowi, których trafne uwagi i sugestie przyczyniły się do uzupełnienia treści artykułu.

**Keywords:** International Relations, philosophy of science, confirmation holism, the Duhem-Quine thesis, interparadigm debates

**Słowa kluczowe:** stosunki międzynarodowe, filozofia nauki, holizm konfirmacyjny, teza Duhema-Quine'a, debaty interparadygmatyczne

## WSTĘP

Celem artykułu jest przedstawienie wywiedzionej z filozofii nauki propozycji, która pozwoli rozwijać dyskurs teoretyczny w obszarze badawczym Stosunków Międzynarodowych (SM)<sup>2</sup>. Tekst nie odnosi się bezpośrednio do konkretnych teorii stosunków międzynarodowych (TSM). Odnosi się natomiast do zagadnień metateoretycznych, które zdaniem autorów determinują proces „narastania” i „kumulacji” wiedzy w SM. Rozwój obszaru badawczego SM bardzo często obrazowo prezentowany jest w formie tzw. wielkich debat interparadygmatycznych<sup>3</sup>. Debacie IV (która według niektórych cały czas się toczy) towarzyszył zwrot<sup>4</sup> ku zagadnieniom metateoretycznym<sup>5</sup>, który zdaniem Scotta Hamiltona miał doprowadzić do syntezy filozoficznej i wytyczenia ram

<sup>2</sup> Szerzej na temat relacji pomiędzy filozofią nauki a teoriami stosunków międzynarodowych zob. M. Filarz-Szczepanik, *Wybrane idee regulatywne w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe. International Relations” 2019, vol. 55, nr 1, s. 87-106. W polskim dyskursie poświęconym stosunkom międzynarodowym w ostatnich latach, szczególnie podczas Konwencji Polskiego Towarzystwa Studiów Międzynarodowych, lansowane jest określenie „nauka o stosunkach międzynarodowych”. Podstawowym kryterium naukowości Stosunków Międzynarodowych ma być kategoria „międzynarodowości”, przez którą postrzegane są badane wydarzenia i procesy. Warto w tym miejscu wspomnieć, że już w 1947 roku na gruncie polskim ukazała się praca Ludwika Ehrlicha, który użył kategorii „nauka o stosunkach międzynarodowych”. Według tego badacza owa nauka *zajmuje się najszerszą sferą współżycia ludzi, którą jest współżycie całej ludzkości, współżycie narodów*. L. Ehrlich, *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Bytom 1947, s. 5. Nazwa „Stosunki Międzynarodowe” pisana od wielkich liter odnosi się w tekście do obszaru badawczego określanego mianem „Nauki o Stosunkach Międzynarodowych”, zaś „stosunki międzynarodowe” (pisane od małych liter) odnoszą się do interakcji mających miejsce w środowisku międzynarodowym.

<sup>3</sup> O. Wæver, *The Rise and Fall of the Inter-paradigm Debate*, [w:] *International Theory: Positivism & Beyond*, red. S. Smith, K. Booth, M. Zalewski, Cambridge 1996, s. 149-185.

<sup>4</sup> Koncepcję „zwrotu” (w odniesieniu do tzw. IV debaty interparadygmatycznej) autorzy rozumieją w sposób „umiarkowany” jako przejaw nowego sposobu myślenia, którego założenia z czasem zaczynają „przenikać” do wspólnoty epistemicznej i powoli wypierać „stary” sposób myślenia. Koncepcji „zwrotu” w SM autorzy jednak nie utożsamiają z koncepcją „zwrotu relatywistycznego” (kwantowego), który odnosi się do porzucenia dotychczasowego pozytywistycznego sposobu myślenia i zastąpienia go nowym. Przejawy „zwrotu relatywistycznego”, określane także mianem „rewolucji naukowej”, miały od lat wpływ na rozwój dyscypliny SM. W wyniku IV debaty (nazywanej też „zwrotem”) jednak skupiono większą uwagę na problemach natury filozoficznej.

<sup>5</sup> T.J. Biersteker, *Critical Reflections on Post-positivism in International Relations*, „International Studies Quarterly” 1989, vol. 33, nr 3, s. 263-267; A. Polus, *Kryzys teorii stosunków międzynarodowych w dobie globalizacji*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2010, vol. 8, s. 136-142.

filozoficznych dyscypliny<sup>6</sup>. Tak jednak się nie stało, pojawiła się natomiast tendencja, którą autorzy określają mianem popperowskiego sposobu weryfikacji i falsyfikacji teorii (metoda popperowska – model nomologiczno-dedukcyjny)<sup>7</sup>. Alternatywą dla metody popperowskiej jest tzw. metoda duchemowska (inaczej: metoda holizmu confirmacyjnego) zaproponowana przez Pierre'a Duhema i rozwinięta przez Willarda Van Orman Quine'a, określana mianem tezy Duhema-Quine'a<sup>8</sup>.

Inspiracją do napisania artykułu był zbiór prac pod reakcją Sandry G. Harding pt. *Can Theories be Refuted*, w której zebrane zostały prace autorów dwóch wcześniej wymienionych szkół: popperowskiej oraz duchemowskiej<sup>9</sup>. Główną osią konfliktu pomiędzy wzmiankowanymi powyżej szkołami był sposób weryfikacji i falsyfikacji twierdzeń i hipotez. Zdaniem popperystów pojedyncze hipotezy, będące składową teorii, mają doprowadzić do praw/twierdzeń ahisterycznych, niezależnych od okoliczności czasoprzestrzennych (kontekstu). Duchem i ści są innego zdania, uważają, że zdań tworzących teorię nie da się wyjąć z kontekstów, które (z punktu widzenia ontologii) zawsze będą miały determinujący wpływ na te twierdzenia. Innymi słowy, duchemiści podważają jedno z głównych założeń metody popperowskiej, dotyczącej naszej zdolności do poznania „prawdy”, którą można określić mianem absolutnej<sup>10</sup>.

Metoda popperowska<sup>11</sup> znalazła swoje odzwierciedlenie w koncepcji „rewolucji naukowych” wprowadzonej przez Thomasa Kuhna, w której teorie traktowane są jako „konkurencyjne” i postęp naukowy polega na zastępowaniu jednej teorii inną (lepszą teorią). Ten zapożyczony od Kuhna model „debat interparadygmatycznych” stał się inspiracją dla prezentowania rozwoju SM jako ciągu debat pomiędzy współzawodniczącymi ze sobą paradygmatami<sup>12</sup>. Sytuacja ta doprowadziła do wbudowania podejścia popperowskiego do SM. Celem artykułu jest nie tylko zasygnalizowanie tego problemu, lecz także zaproponowanie rozwiązania w postaci metody duchemowskiej,

<sup>6</sup> S. Hamilton, *A Genealogy of Metatheory in IR. How 'Ontology' Emerged from the Inter Paradigm Debate*, „International Theory” 2017, vol. 9, nr 1, s. 136-170.

<sup>7</sup> K. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, Warszawa 2002; por. B. Krauz-Mozer, *Metodologiczne problemy wyjaśniania w nauce o polityce*, Kraków 1992, s. 77-100. Popper nie był osamotniony w krytyce wnioskowania indukcyjnego. Jedną z najbardziej znanych krytyk prawdziwości wniosków osiągniętych za pomocą indukcji przedstawił Nelson Goodman.

<sup>8</sup> W.O. Quine, *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*, wybór B. Stanosz, Warszawa 1986.

<sup>9</sup> *Can Theories Be Refuted? Essays on the Duhem-Quine Thesis*, red. S.G. Harding, Boston 1976.

<sup>10</sup> To właśnie ten sposób postrzegania „prawdy” ma determinujący wpływ na proces kumulacji wiedzy naukowej.

<sup>11</sup> „Metodę” autorzy rozumieją w trojaki sposób: jako sposób uprawiania filozofii nauki, jako sposób oceniania statusu naukowego twierdzeń oraz teorii. W dalszych częściach pracy metoda naukowa rozumiana jest jako intersubiektywny sposób poznawania i komunikowania wiedzy oparty na zasadach logiki, prawdopodobieństwie oraz zasadach indukcji i dedukcji.

<sup>12</sup> Zob. O. Wæver, *The Rise...*; C. Sylvester, *Experiencing the End and Afterlives of International Relations/Theory*, „European Journal of International Relations” 2013, vol. 19, nr 3, s. 609-626; J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007, s. 41-42; por. A. Gałganek, *Filozofia nauki o stosunkach międzynarodowych. Ontologia, epistemologia, metodologia*, Kraków 2021, s. 33-41.

opartej na zasadzie słabego falsyfikacjonizmu. Artykuł nie ma na celu zdyskredytowania modelu nomologiczno-dedukcyjnego, który zdaniem autorów w dalszym ciągu ma swoje praktyczne zastosowania i odgrywa ważną rolę w praktyce badawczej. Niemniej autorzy argumentują, że przeszkodą dla rozwoju dyscypliny jest sytuacja, w której silny falsyfikacjonizm powoduje powstawanie sztucznych podziałów w ramach dyscypliny.

Autorzy mają świadomość hermetyczności przeprowadzonego wywodu i operacji na abstrakcyjnych pojęciach, która być może przyczyni się do tworzenia dodatkowych barier wejścia do dyskursu teoretycznego w SM. Niemniej chcemy z całą mocą zaznaczyć, że naszym celem nie było stworzenie opracowania, które będzie kolejnym meta-wywodem, bez przełożenia na praktykę badawczą. Co więcej, widzimy możliwość krytyki naszego tekstu – wskazując, że dyskurs teoretyczny w SM zwraca się coraz bardziej ku filozofii (co rodzi bariery wejścia), argumentujemy, że „ratunek” znajdziemy właśnie w... filozofii. Metoda *duhemowska*, podobnie zresztą jak metoda *popperowska*, oparta jest na prostych założeniach, których zrozumienie, a także praktyczne zastosowanie podczas prowadzenia badań czy też podczas oceny dorobku teoretycznego i metateoretycznego dyscypliny nie powinno stanowić większego problemu dla osób niemających na co dzień styczności z zagadnieniami związanymi z filozofią nauki.

Praca składa się z trzech części. W części pierwszej usytuowano koncepcję holizmu confirmacyjnego w ramach dyskursu prezentowanego w formule tzw. debat interparadygmatycznych w SM. Szczególna uwaga poświęcona została tzw. IV debacie. W części tej wykazano, że u źródeł problemu *popperowskiego* podejścia do weryfikacji TSM leży konwencja prezentowania dyskursu teoretycznego w formie „wielkich debat”. Koncepcję *popperyzmu* traktujemy jako praktykę, na podstawie której wspólnota epistemiczna dokonuje oceny dorobku (teoretycznego i metateoretycznego) dyscypliny. Po zdiagnozowaniu problemu, w częściach drugiej i trzeciej, wprowadzone zostały podstawy koncepcji *duhemizmu* jako alternatywy dla metody popperowskiej. Część druga artykułu skupia się na koncepcji *holizmu confirmacyjnego* (w artykule pojęcia *duhemizmu*, *holizmu confirmacyjnego* oraz *słabego falsyfikacjonizmu* używane są zamiennie) opartej na tezie Duhema-Quine’a, w części trzeciej zaprezentowane zostały epistemologiczne i metodologiczne następstwa przyjęcia *słabego falsyfikacjonizmu*, z których najważniejszym jest podział na nauki koncepcyjne i doktrynalne.

## USYTUOWANIE PROBLEMU W DISKURSIE

W SM sposób prowadzenia dyskursu teoretycznego jest przesiąknięty *popperyzmem*<sup>13</sup>. Cała idea debat interparadygmatycznych oparta jest na założeniu, że jedna teoria ma wyprzeć inną. Zdaniem Samuela Barkina taki sposób myślenia prowadzi do

<sup>13</sup> Przykładowo zdaniem Kennetha Waltza *teoria może być obalona lepszą teorią*. K. Waltz, *Theory of International Politics*, Boston 1979, s. 9.

tw. paradygmatycznego imperializmu (ang. *paradigmatic imperialism*), według którego głównym celem każdego z „obozów teoretycznych” jest podważenie argumentów przedstawicieli innego „obożu”<sup>14</sup>. Do procesu „komunikowania” się pomiędzy przedstawicielami wspólnoty epistemicznej dochodzi głównie w ramach poszczególnych paradygmatów teoretycznych, natomiast komunikacja „międzyparadygmatyczna” jest znikoma i ograniczona głównie do krytyki „obożu” przeciwnego. Według Colina Wighta wspomniane podziały są przejawem ambicji przedstawicieli poszczególnych „obozów” do zdominowania dyskursu i zmarginalizowania swoich przeciwników<sup>15</sup>. Ole Wæver nie tylko skrytykował, ale też zupełnie podważył zasadność prowadzenia wspomnianych debat interparadygmatycznych. Cytując Wævera: *Każdy paradygmat zbudowany jest w oparciu o inne założenia i zadaje inne pytania dotyczące świata. „Paradygmaty” w ramach SM są więc niewspółmierne, bowiem proces „testowania” twierdzeń w ramach różnych teorii SM operuje zupełnie innym „językiem”, innymi danymi empirycznymi i odmiennymi siatkami pojęciowymi*<sup>16</sup>.

O niewspółmierności debat interparadygmatycznych pisał także Patrick Thaddeus Jackson, który odniósł się odmiennych ontologii TSM, osadzonych w różnych tradycjach filozoficznych<sup>17</sup>. W wyniku tzw. zwrotu metateoretycznego<sup>18</sup>, który towarzyszył IV debacie, wspólnota SM powoli zaczęła otwierać się na nowe idee, oparte na bardziej pluralistycznym sposobie myślenia. Z jednej strony część badaczy, zainspirowana filozofią pragmatyzmu, stara się stworzyć metateoretyczne ramy, które miałyby na celu umożliwienie komunikacji pomiędzy różnymi „obozami”. Z drugiej zwolennicy „zwrotu praktycznego” (ang. *the practice turn*), zainspirowani filozofiami realizmu naukowego, konstruktywizmu i teoriami krytycznymi, za punkt wyjścia obrali konkretne problemy natury idiograficznej, których „praktyka” rozwiązywania miała wytyczyć drogi rozwoju całej dyscypliny. Za przedstawicieli pierwszego nurtu można uznać Petera J. Katzensteina i Rudrę Sil, którzy w książce *Beyond Paradigms. Analytic Eclecticism in the Study of World Politics* przedstawili wizję łączenia koncepcji zawartych w różnych teoriach<sup>19</sup>. Ponieważ punktem wyjścia eklektyzmu jest próba stworzenia „metateoretycznego szkieletu”, dzięki któremu będzie mogło dochodzić do procesu „narastania” i „kumulacji” wiedzy, nurt ten określimy mianem „odgórnego”. Niezależnie od propozycji Katzensteina i Sil coraz większą popularność zyskują zwolennicy wspomnianego „zwrotu ku praktyce badawczej”, którzy za punkt wyjścia obierają próbę „oddolnej”

<sup>14</sup> Barkin metaforycznie przyrównał paradygmaty teoretyczne w SM do zamków, a badaczy do rycerzy, którzy przynależą do określonych zamków i walczą z innymi rycerzami przynależącymi do „wrogich” zamków. J.S. Barkin, *Realist Constructivism*, Cambridge 2010, s. 1-2.

<sup>15</sup> C. Wight, *Agents, Structures and International Relations: Politics as Ontology*, New York 2006, s. 1-2.

<sup>16</sup> Cyt. za: O. Wæver, *The Rise...*, s. 151, przekł. własny.

<sup>17</sup> P.T. Jackson, *The Conduct of Inquiry in International Relations: Philosophy of Science and Its Implications for the Study of World Politics*, New York 2010, s. 210.

<sup>18</sup> Jako zwrot metateoretyczny autorzy rozumieją następstwa wspomnianej wcześniej IV debaty, której towarzyszył zwrot ku zagadnieniom metateoretycznym.

<sup>19</sup> R. Sil, P. J. Katzenstein, *Beyond Paradigms: Analytical Eclecticism in the Study of World Politics*, Basingstoke 2010.

integracji dyscypliny – stąd też nazwiemy ten nurt mianem „oddolnego”<sup>20</sup>. Mimo różnic nurty wzajemnie się przenikają i dążą do zerwania z tradycją debat interparadygmatycznych i tym samym stawiają na pluralistyczne i bardziej inkluzywne nastawienie do dorobku SM. Oba te nurty starają się także stworzyć intelektualną przestrzeń, dzięki której mogłoby dochodzić do „burzenia murów”, które zostały stworzone w trakcie debat interparadygmatycznych<sup>21</sup>.

Mimo że wraz ze wzrostem zainteresowania filozofią nauki zaczęto odchodzić od podejścia popperowskiego, to sposób prowadzenia dyskursu wciąż przesiąknięty jest popperyzmem. Zwrócił na to uwagę m.in. Colin Wight, którego zdaniem we współczesnych naukach społecznych dochodzi do starcia światopoglądów (filozofii) z założenia niewspółmiernych wobec siebie<sup>22</sup>. Jako przykłady można tutaj podać diady filozoficzne, takie jak m.in. indywidualizm *vs.* kolektywizm, konstruktywizm *vs.* realizm, obiektywizm *vs.* subiektywizm, dualizm *vs.* monizm, internalizm *vs.* eksternalizm, pragmatyzm *vs.* realizm. Podczas gdy teorie SM odnoszą się do różnych konceptualizacji rzeczywistości, które (zgodnie z obserwacjami Wåvera) są niewspółmierne, z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku wspomnianych diad filozoficznych. Ich niewspółmierność znajduje się jednak na poziomie metateoretycznym. Innymi słowy, aby nie doszło do powtórzenia debat interparadygmatycznych (tyle że na poziomie filozoficznym), naszym zdaniem należy dążyć do syntezy na poziomie metafizycznym (poziom meta-meta) i właśnie holizm konfirmacyjny może być podstawą takiej syntezy.

Można więc zadać pytanie: czym proponowane przez nas stanowisko wyróżnia się na tle nurtów filozoficznych obecnych w SM? Nasza odpowiedź brzmi: niczym, bowiem pojawienie się bardziej eklektycznego i pluralistycznego podejścia do nauki stanowi naturalne następstwo tzw. zwrotu relatywistycznego<sup>23</sup>, a co za tym idzie – przyjęcia zasad holizmu konfirmacyjnego (o czym mowa będzie w kolejnej części niniejszego artykułu). Problem, naszym zdaniem, nie leży w kierunku, jaki został obrany w wyniku wspomnianego zwrotu metateoretycznego, a raczej w formie, w jakiej zwrot ten się materializuje. Aby doszło do szybszych zmian na poziomie świadomościowym w ramach wspólnoty epistemicznej, musi dojść do zerwania z dotychczasową kulturą prowadzenia dyskursu (będącą spuścizną debat interparadygmatycznych).

<sup>20</sup> J. Cornut, *The Practice Turn in International Relations Theory*, „International Studies”, [online] <https://oxfordre.com/internationalstudies/view/10.1093/acrefore/9780190846626.001.0001/acrefore-9780190846626-e-113>, 25 XII 2021; E. Adler, V. Pouliot, *International Practices*, „International Theory” 2011, [online] <https://www.cambridge.org/core/journals/international-theory/article/abs/international-https://practices/5B4330A95B17B8B4F1EC9BFB45087B78>, 15 XI 2021.

<sup>21</sup> J. Cornut, *The Practice Turn...*, s. 12, 13.

<sup>22</sup> C. Wight, *Agents...*, s. 15.

<sup>23</sup> Zob. przypis 4.



## POPPERYZM V.S. DUHEMIZM. FILOZOFICZNE PODSTAWY TEZY DUHEMA-QUINE'A

Zdaniem Bertranda Russella badania Alberta Einsteina i tzw. rewolucja kwantowa doprowadziły do zakwestionowania filarów pozytywistycznego sposobu postrzegania świata<sup>24</sup>. W wyniku zwrotu relatywistycznego (czy też kwantowego) doszło do narodzin nowej, bardziej „pokornej” (ang. *humble*) filozofii nauki, która nie tylko zakwestionowała wiarygodność naszych osądów, lecz także podała w wątpliwość istnienie jakichkolwiek niezmiennych (ontologicznych) faktów<sup>25</sup>. Ponieważ założenia natury ontologicznej mają determinujący wpływ na epistemologię i metodologię nauki, pojęcia takie jak „niepewność”, „nieokreśloność” czy „indeterminizm” (jako stanowiska w filozofii nauki) wytyczyły ramy nowej filozofii nauki<sup>26</sup>. Skutkiem rewolucji relatywistycznej był proces dewaluacji koncepcji „prawdy naukowej”, która nabrała cech relatywistycznych. W związku z powyższym należałoby zadać podstawowe pytanie: w jaki sposób założenia ontologiczne leżące u podstaw nowej filozofii nauki (będące właśnie rezultatem wspomnianej rewolucji relatywistycznej) wpłynęły na sposób weryfikacji hipotez naukowych? Skoro weryfikacjonizm i falsyfikacjonizm stanowiły o kondycji nauki, pytanie to jest kluczowe nie tylko dla nauk ścisłych, lecz także społecznych. Udzielając odpowiedzi na powyższe pytanie, warto odwołać się do dwóch skrajnych koncepcji dotyczących zależności pomiędzy danymi empirycznymi a teoriami naukowymi: mocnego falsyfikacjonizmu, którego zwolennikiem był Karl Popper<sup>27</sup>, i słabego falsyfikacjonizmu, leżącego u podstaw tezy Duhema-Quine'a<sup>28</sup>.

W *Logice odkrycia naukowego* Popper zaprezentował metodę silnego falsyfikacjonizmu, na podstawie którego jedna obserwacja sprzeczna z przewidywaniami teorii może stanowić podstawę do jej odrzucenia<sup>29</sup>. Koncepcja silnego falsyfikacjonizmu szybko została jednak zakwestionowana przez zwolenników holizmu confirmacyjnego, do których zaliczali się m.in. Quine czy Imre Lakatos<sup>30</sup>. Ich zdaniem (w duchu nowej relatywistycznej filozofii) żadnej teorii, czy też jej składowych, nie można traktować w sposób absolutny. U podstaw holizmu confirmacyjnego leży założenie, że teoria, której składową stanowią pojedyncze zdania obserwacyjne, staje się użyteczna dopiero jako całość<sup>31</sup>.

<sup>24</sup> Więcej na temat „zwrotu relatywistycznego” zob. przypis 4; B. Russell, *The Scientific Outlook*, London–New York 2009, s. 42, 59.

<sup>25</sup> *Tamże*.

<sup>26</sup> R. Lauer, *Is Social Ontology Prior to Social Scientific Methodology?*, „Philosophy of the Social Sciences” 2019, vol. 49, nr 3, s. 171-178.

<sup>27</sup> K. Popper, *Logika...*

<sup>28</sup> W.O. Quine, *Granice wiedzy...*

<sup>29</sup> K. Popper, *Logika...*, s. 38-41.

<sup>30</sup> I. Lakatos, *The Methodology of Scientific Research Programmes*, red. J. Worrall, G. Currie, Cambridge 1978.

<sup>31</sup> W.O. Quine, *Granice wiedzy...*, s. 149-152.

Założenie to wynika z przesłanek tzw. rewolucji relatywistycznej, opartej na porzuceniu tzw. dualizmu przedmiotu i podmiotu (jako stanowiska w filozofii nauki), według którego osądy naukowe mogą jedynie przybliżyć nas do prawdy, nigdy zaś nie ukażą nam jej w całej okazałości (co ciekawe, aksjomat ten ma również charakter ontologiczny w sensie filozofii nauki). Ponieważ zdanie obserwacyjne (hipoteza) nabiera znaczenia dopiero w kontekście całej teorii, to właśnie teoria nadaje danemu zdaniu sens. To samo zdanie obserwacyjne, jednak umieszczone w kontekście innej teorii, stanowiącej inny kontekst, może nadać temu zdaniu inny sens. Treści więc nie można oddzielić od kontekstu – i to jest kluczowe założenie leżące u podstaw koncepcji niezdeterminowanego przekładu Quine’a<sup>32</sup>. Problem niezdeterminowanego przekładu nadaje procesowi naukowemu subiektywny charakter. Z tego wynika także kolejne założenie holizmu confirmacyjnego. Z uwagi na subiektywny charakter nauki paradygmaty teoretyczne nie mogą być ani ostatecznie potwierdzone, ani odrzucone. Jednym z głównych celów Poppera była więc próba oddzielenia treści teorii od jej kontekstu<sup>33</sup>. Zdaniem Duhema<sup>34</sup>, z którym zgadzili się Quine i Lakatos, taka operacja jest po prostu niemożliwa.

Wydawałoby się, że przyjęcie zasad „ontologicznego relatywizmu”, na których opiera się teza Duhema-Quine’a, w sposób znaczący wpłynie na szeroko pojętą epistemologię nauki oraz na tzw. metodę naukową<sup>35</sup>. Tak jednak się nie dzieje. Zdaniem Wernera Heisenberga punktem wyjścia w tzw. kopenhaskiej interpretacji teorii kwantów (leżącej u podstaw rewolucji relatywistycznej) jest paradoks: *Każde doświadczenie fizyczne, niezależnie od tego, czy dotyczy zjawisk życia codziennego, czy też mikroświata, może być opisane wyłącznie w terminach fizyki klasycznej. Język pojęć klasycznych jest językiem, którym posługujemy się, gdy opisujemy doświadczenia oraz ich wyniki. Pojęć tych nie umiemy i nie możemy zastąpić innymi. Jednocześnie jednak relacje nieoznaczoności ograniczają zakres stosowalności tych pojęć. O ograniczeniu stosowalności pojęć klasycznych musimy pamiętać, gdy się nimi posługujemy; nie potrafimy jednak udoskonalić tych pojęć*<sup>36</sup>.

Innymi słowy, mimo że w wyniku rewolucji kwantowej doszło do znaczących zmian w sposobie postrzegania świata materialnego, zmiany te w znacznie mniejszym stopniu wpłynęły na epistemologię i metodologię nauki. Co więcej, ponieważ pewne nowe przesłanki w ramach fizyki kwantowej (zgodnie z założeniami Heisenberga) mogą zostać zoperacjonalizowane dopiero przez wykorzystanie terminów i metod fizyki klasycznej, odrzucenie metod klasycznych (określanych mianem pozytywistycznych) okazałoby się błędem<sup>37</sup>.

<sup>32</sup> Tamże, s. 117, 124.

<sup>33</sup> K. Popper, *Nędzia historycyzmu Z dodaniem fragmentów autobiografii*, wstęp S. Amsterdamski, Warszawa 1989.

<sup>34</sup> P. Duhem, *The Aim and Structure of Physical Theory*, New Jersey 1982.

<sup>35</sup> Autorzy jako metody pozytywistyczne rozumieją sposób (sposoby) pozyskiwania i analizowania danych na podstawie indukcji czy dedukcji. Zob. też przypis 14.

<sup>36</sup> W. Heisenberg, *Fizyka a filozofia*, przeł. S. Amsterdamski, Stuttgart 1959, s. 14, [online] <https://docer.pl/doc/nn0nv58>, 25 XII 2021.

<sup>37</sup> Patrz np. doświadczenie Younga, które wykazało zjawisko tzw. dualizmu korpuskularno-falowego obiektów kwantowych. Zjawisko to jest w praktyce realizowane w programach edukacji. Pomimo



Reasumując, u podstaw tzw. nowej filozofii, o której wspomina Russell, leży założenie, że epistemologia nie może funkcjonować w oderwaniu od ontologii. Być może zwrot relatywistyczny ostatecznie podważył sposób rozumienia świata materialnego, a tzw. teza Duhema-Quine'a stała się podstawą do odrzucenia koncepcji, na podstawie której teorie naukowe były traktowane jako wiarygodne źródło poznania naukowego. Co więcej, ponieważ nauki społeczne takie jak SM czy politologia czerpią z dorobku nauk ścisłych<sup>38</sup>, a w USA widoczna jest tendencja do kwantyfikacji interakcji mających miejsce w środowisku międzynarodowym, rozumienie tzw. pozytywizmu w naukach społecznych nie powinno być traktowane w zupełnej izolacji od tego, co ma miejsce w naukach ścisłych.

## DUHEMIZM W PRAKTYCE BADAWCZEJ: PODZIAŁ NA NAUKI DOKTRYNALNE I KONCEPCYJNE

Karl Popper zarzucił tezie Duhema-Quine'a brak spójności koncepcyjnej. Zdaniem Poppera to właśnie usystematyzowanie hipotez w zhierarchizowany system aksjomatycznych twierdzeń, z którego badacz może wyizolować pojedyncze hipotezy, leży u podstaw metody naukowej<sup>39</sup>. Popperowi przyświecał jeden cel, aby przy zachowaniu przejrzystości koncepcyjnej teorii nie pozbawić ich „głębi ontologicznej” (*sic!*). Wraz z zasadami wyznaczonymi przez tzw. nową filozofię nauki, w ramach której doszło do dewaluacji koncepcji „prawdy naukowej”, cel ten okazał się niemożliwy do osiągnięcia. Rozwiązaniem okazały się badania Willarda von Ormana Quine'a, który wprowadził podział na teorię pojęć (nauki koncepcyjne) oraz teorię prawdy (nauki doktrynalne)<sup>40</sup>. Ten dualizm (jako stanowisko epistemologiczne) okazał się skutecznym zabiegiem, nie tylko bowiem pozostawał w zgodzie z głównymi założeniami holizmu confirmacyjnego, lecz także pozwalał na zachowanie tzw. aksjomatycznego podejścia do nauki, które leży u podstaw tzw. metody naukowej. Z jednej strony nauki koncepcyjne, opierające się na metodach pozytywistycznych<sup>41</sup>, pozwoliły na formułowanie falsyfikowalnych hipotez dotyczących rzeczywistości, z drugiej natomiast celem nauk doktrynalnych stała się próba „wpasowywania” (na zasadzie aproksymacji) gotowych koncepcji pozytywistycznych do rzeczywistości.

---

świadomości fizyków, że obraz i sposób interpretacji świata zaproponowany przez Isaaca Newtona nie zgadza się w pełni z ustaleniami współczesnej fizyki, zasad dynamiki naucza się w szkołach, co więcej, mają one zastosowanie praktyczne i wykazują moc predykcyjną. W świetle popperowskiego modelu uprawiania nauki fizyka newtonowska powinna zaś być w pełni odrzucona. E. Haven, A. Khrennikov, *Quantum Social Science*, New York 2013, s. 90-94.

<sup>38</sup> C. Brown, *The Poverty of Grand Theory*, „European Journal of International Relations” 2013, vol. 19, nr 3, s. 484; Y. Lapid, *The Third Debate: On the Prospects of International Relations Theory in a Post-positivist Era*, „International Studies Quarterly” 1989, vol. 33, nr 3.

<sup>39</sup> K. Popper, *Background Knowledge and Scientific Growth*, [w:] *Can Theories Be Refuted?...*, s. 113-115.

<sup>40</sup> W.O. Quine, *Granice wiedzy...*, s. 107.

<sup>41</sup> O metodach pozytywistycznych mowa była w poprzednich częściach niniejszego artykułu. Zob. przypisy 14, 38.

Można podać klasyczny już przykład koncepcji z dziedziny fizyki kwantowej, odnoszącej się do tzw. dualizmu korpuskularno-falowego elektronu, według którego obiekt (elektron) można badać na dwa sposoby: jako korpuskularne ciało (zgodnie z założeniami fizyki klasycznej) oraz jako „obiekt” przejawiający właściwości falowe (założenia fizyki kwantowej). Z punktu widzenia nauk koncepcyjnych mamy więc do czynienia z dwoma odrębnymi teoriami, przy czym każdą z nich można w sposób niezależny zaaplikować do badanej rzeczywistości. Co ciekawe, zgodnie z zasadą nieoznaczoności Heisenberga<sup>42</sup> żadna z teorii nie udzieli nam wyczerpującej odpowiedzi na temat przedmiotu badań. Co więcej, ponieważ obie teorie, jak słusznie zauważył Niels Bohr<sup>43</sup>, operują innymi danymi, korzystają z innych metod pomiarowych i przyjmują odmienne wartości początkowe i brzegowe, wyniki uzyskane po zastosowaniu obu teorii będą niewspółmierne. Na etapie badań koncepcyjnych stosowane są więc dwie teorie, nie jedna. Ponieważ obie teorie z punktu widzenia badań doktrynalnych „korespondują” z badaną rzeczywistością, to obie mogą okazać się użyteczne. Badacz przyjmuje jednak *a priori*, że żadna z teorii nie może zostać uznana za fałszywą czy też prawdziwą. Każda z nich jednak może wskazać nam inne mechanizmy funkcjonowania rzeczywistości i wprowadzać wytyczne dotyczące sposobu przeprowadzenia badań idiograficznych.

W sposób analogiczny można postąpić w przypadku stosunków międzynarodowych, odnosząc się np. do dwóch paradygmatów teoretycznych: neoliberalizmu i neorealizmu. Mimo że oba paradygmaty mogą zostać wykorzystane podczas konceptualizacji jednej, tej samej rzeczywistości, patrzą one na daną rzeczywistość z dwóch odmiennych perspektyw. Jak słusznie zauważył Wæver, ponieważ oba wspomniane paradygmaty przyjmują odmienne założenia ontologiczne, należy je uznać za niewspółmierne<sup>44</sup>. Oznacza to, że jedna teoria nie może posłużyć jako instrument przy odrzuceniu drugiej, co jest zgodne z koncepcją holizmu confirmacyjnego. Rolą badacza jest więc dokonanie rodzaju nomotetyczno-idiograficznej aproksymacji<sup>45</sup>, polegającej na zestawieniu ze sobą badanej rzeczywistości z dostępnymi koncepcjami teoretycznymi. Ponieważ zgodnie z zasadą holizmu confirmacyjnego żaden z wybranych paradygmatów nie może pretendować do roli dominującego, badacz może arbitralnie dokonywać wyboru pomiędzy różnymi ontologiami. Takie podejście do teorii Stefano Guzzini<sup>46</sup> i Felix Berensköttner<sup>47</sup> określają mianem teoretyzowania ontologicznego (ang. *ontological theorizing*).

Podział na badania koncepcyjne i doktrynalne jest więc użyteczny, bowiem wprowadza dwa odmienne kryteria, na podstawie których dochodzi do oceny wartości teorii. Podczas gdy w trakcie prowadzenia badań w obszarze nauk koncepcyjnych oceniane

<sup>42</sup> W. Heisenberg, *Fizyka...*, s. 13, 40, 79-90.

<sup>43</sup> N. Bohr, *Atomic Theory and the Description of Nature*, New York 1961, s. 35-37.

<sup>44</sup> *Tamże*.

<sup>45</sup> Pojęcie stworzone przez autorów niniejszego tekstu.

<sup>46</sup> S. Guzzini, *The Ends of International Relations Theory: Stages of Reflexivity and Modes of Theorizing*, „European Journal of International Relations” 2013, vol. 19, nr 3, s. 534.

<sup>47</sup> F. Berensköttner, *Approaches to Concept Analysis*, „Journal of International Studies” 2017, vol. 45, nr 2, s. 151-152.

są wartości epistemologiczne danych teorii, to badania doktrynalne skupiają się na ich wartościach ontologicznych. Taki podział ma następujące zalety:

- pozostaje w zgodzie z założeniami „nowej” filozofii, o której pisał Russell;
- pozostaje w zgodzie z tzw. koncepcją słabego falsyfikacjonizmu (tezą Duhema-Quine’a);
- daje możliwość zastosowania dwóch wydawałoby się wykluczających się zasad: koncepcyjnej spójności (nauki koncepcyjne) przy jednoczesnym zachowaniu ontologicznej głębi argumentów (nauki doktrynalne).

Takie podejście nie jest jednak pozbawione wad. Po pierwsze, badacz po dokonaniu wyboru paradygmatu (czy też paradygmatów) i przyjęciu ich ontologii ogranicza swoje badania do uniwersum danej teorii. Po drugie, wybierając dany paradygmat i zakładając *a priori*, że zdania obserwacyjne, które reprezentuje dana teoria, są aktualne i mają odniesienie do świata zewnętrznego, może ograniczać dobór argumentów empirycznych i tym samym pozbawić cały proces badawczy kreatywności. Próbuąc przeciwdziałać powyższym tendencjom, filozofia nauki dostarcza propozycje konstruktywnych rozwiązań. Po pierwsze, koncepcji tzw. ontologicznego teoretyzowania nie należy traktować jako jedyne sposobu uprawiania SM. Po drugie, obok zasad opartych na klasycznych sposobach wnioskowania indukcyjno-dedukcyjnych badacz powinien także stosować inne, takie jak abdukcja czy też retrodukcja<sup>48</sup>. Po trzecie, ponieważ teorie stanowią pewne gotowe zbiory logicznie sformułowanych argumentów, badacz (na etapie prowadzenia badań koncepcyjnych) nie jest zobligowany do wykorzystania ich w całości i może zaaplikować jedynie ich części składowe (zasada analitycznego eklektyzmu), które uzna za użyteczne do rozwiązania problemu badawczego<sup>49</sup>. Mimo że podczas takiej „operacji” istnieje konieczność dostosowania poszczególnych elementów zaczerpniętych z różnych teorii tak, aby (zgodnie z wytycznymi holizmu konfirmacyjnego) stworzyły spójną całość, to fakt korzystania z puli pojęć teoretycznych dostępnych w ramach dyscypliny ma swoje niewątpliwe korzyści.

## ZAKOŃCZENIE

Celem artykułu było wywiedzenie z filozofii nauki impulsu, który pozwoliłby na rozwój Stosunków Międzynarodowych bez konieczności odrzucania dotychczasowego dorobku dyscypliny. Jesteśmy świadomi ogromnych barier wejścia do dyskursu teoretycznego w SM, które wynikają z konieczności przyswojenia zagadnień z zakresu historii, doktryn politycznych, filozofii nauki, zaś sam dyskurs teoretyczny w SM *zwrócił się w ostatnich latach ku filozofii w poszukiwaniu ontologicznych i epistemologicznych fundamentów*<sup>50</sup>. W tekście przedstawiona została argumentacja wspierająca twierdzenie, że

<sup>48</sup> J.S. Peirce, *Philosophical Writings of Peirce*, red. J. Buchler, New York 1955, s. 150-152.

<sup>49</sup> Zob. np. R. Sil, P.J. Katzenstein, *Beyond Paradigms...*

<sup>50</sup> R.N. Lebow, *Philosophy and International Relations*, „International Affairs” 2011, vol. 87, nr 5, s. 1219-1228.

aby dyscyplina Stosunków Międzynarodowych mogła się rozwijać, to konieczna jest refleksja filozoficzna oraz zerwanie z tendencją, którą określiliśmy mianem *popperowskiego sposobu weryfikacji i falsyfikacji teorii*, i zastąpienie jej metodą *duhemowską*, opartą na zasadach holizmu confirmacyjnego. Wspomniany w trzeciej części artykułu spór pomiędzy zwolennikami silnego a słabego falsyfikacjonizmu dotyczył właśnie problemu związanego ze znalezieniem stałego punktu odniesienia (kontekstu) rozwoju nauki.

Revolucja „relatywistyczna” dała początek nurtom określanym mianem postpozytywistycznych, takim jak konstruktywizm, realizm naukowy czy pragmatyzm (jako stanowiska w filozofii nauki). Nurty te łączą wspólne założenia:

- nie możemy mieć pewności co do istnienia jakichkolwiek metafizycznych (ontologicznych) faktów naukowych;
- nasze zmysły nie dają nam dostępu do „prawdy”;
- koncepcja „prawda naukowej” jest relatywistyczna.

Zasady holizmu confirmacyjnego nie tylko są w zgodzie z powszechnie przyjętymi zasadami rewolucji relatywistycznej, lecz także dostarczają niezbędnych ram metaepistemologicznych, dzięki którym może dochodzić do rozwoju dyscypliny. Akceptując „świadomość naszej niewiedzy”, w konsekwencji musimy przyjąć, że wszelkie próby odkrycia prawdziwych mechanizmów rzeczywistości skazane są na niepowodzenie. Nie jest to jednoznaczne z koniecznością zrezygnowania z działalności naukowej (!). Oznacza to jednak, że powinniśmy zdefiniować wizję rozwoju nauki. Założenie leżące u podstaw *popperyzmu*, według którego jakaś teoria może być lepsza od innej, powinno być uznane za błędne. Być może w wyniku kolejnej rewolucji naukowej dojdzie do zmian i odmienimy nasze rozumienie świata – powstaną nowe ramy ontologiczne, na których oprze się przyszła nauka. Dzisiaj SM rozwijają się w duchu relatywizmu (jako stanowisko w filozofii nauki). Według zasad *duhemizmu* dwie różne teorie mogą w sposób niezależny zostać wykorzystane przy badaniu danego procesu lub fenomenu mającego miejsce w środowisku międzynarodowym. Podstawą do odrzucenia teorii może natomiast być jej sfera koncepcyjna (wewnętrzna niespójność teorii), jednak nie jej sfera doktrynalno-ontologiczna.

## BIBLIOGRAFIA

- Adler E., Pouliot V., *International Practices*, „International Theory” 2011, [online] <https://www.cambridge.org/core/journals/international-theory/article/abs/international-practices/5B4330A95B17B8B4F1EC9BFB45087B78>.
- Barkin J.S., *Realist Constructivism*, Cambridge 2010, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511750410>.
- Berenskötter F., *Approaches to Concept Analysis*, „Journal of International Studies” 2017, vol. 45, nr 2, <https://doi.org/10.1177/0305829816651934>.
- Biersteker T., *Critical Reflections on Post-Positivism in International Relations*, „International Studies Quarterly” 1989, vol. 33, nr 3, <https://doi.org/10.2307/2600459>.

- Bohr N., *Atomic Theory and the Description of Nature*, New York 1961.
- Brown C., *The Poverty of Grand Theory*, „European Journal of International Relations” 2013, vol. 19, nr 3, <https://doi.org/10.1177/1354066113494321>.
- Can Theories Be Refuted? Essays on the Duhem-Quine Thesis*, red. S.G. Harding, Boston 1976.
- Cornut J., *The Practice Turn in International Relations Theory*, „International Studies”, [online] <https://oxfordre.com/internationalstudies/view/10.1093/acrefore/9780190846626.001.0001/acrefore-9780190846626-e-113>, <https://doi.org/10.1093/acrefore/9780190846626.013.113>.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007.
- Duhem P., *The Aim and Structure of Physical Theory*, New Jersey 1982.
- Ehrlich L., *Wstęp do nauki o stosunkach międzynarodowych*, Bytom 1947.
- Filary-Szczepanik M., *Wybrane idee regulatywne w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe. International Relations” 2019, vol. 55, nr 1.
- Gałganek A., *Filozofia nauki o stosunkach międzynarodowych. Ontologia, epistemologia, metodologia*, Kraków 2021.
- Guzzini S., *The Ends of International Relations Theory: Stages of Reflexivity and Modes of Theorizing*, „European Journal of International Relations” 2013, vol. 19, nr 3, <https://doi.org/10.1177/1354066113494327>.
- Hamilton S., *A Genealogy of Metatheory in IR: How ‘Ontology’ Emerged from the Inter-paradigm Debate*, „International Theory” 2017, vol. 9, nr 1, <https://doi.org/10.1017/S1752971916000257>.
- Haven E., Khrennikov A., *Quantum Social Science*, New York 2013.
- Heisenberg W., *Fizyka a filozofia*, przeł. S. Amsterdamski, Stuttgart 1959, [online] <https://docer.pl/doc/nn0nv58>.
- Jackson P.T., *The Conduct of Inquiry in International Relations: Philosophy of Science and Its Implications for the Study of World Politics*, New York 2010.
- Krauz-Mozer B., *Metodologiczne problemy wyjaśniania w nauce o polityce*, Kraków 1992.
- Lakatos I., *The Methodology of Scientific Research Programmes*, red. J. Worrall, G. Currie, Cambridge 1978, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511621123>.
- Lapid Y., *The Third Debate. On the Prospects of International Relations Theory in a Post-positivist Era*, „International Studies Quarterly” 1989, vol. 33, nr 3, <https://doi.org/10.2307/2600457>.
- Lauer R., *Is Social Ontology Prior to Social Scientific Methodology?*, „Philosophy of the Social Sciences” 2019, vol. 49, nr 3, <https://doi.org/10.1177/0048393119840328>.
- Lebow R.N., *Philosophy and International Relations*, „International Affairs” 2011, vol. 87, nr 5, <https://doi.org/10.1111/j.1468-2346.2011.01030.x>.
- Peirce J.S., *Philosophical Writings of Peirce*, red. J. Buchler, New York 1955.
- Polus A., *Kryzys teorii stosunków międzynarodowych w dobie globalizacji*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2010, vol. 8.
- Popper K., *Background Knowledge and Scientific Growth*, [w:] *Can Theories Be Refuted? Essays on the Duhem-Quine Thesis*, red. S.G. Harding, Boston 1976, [https://doi.org/10.1007/978-94-010-1863-0\\_6](https://doi.org/10.1007/978-94-010-1863-0_6).
- Popper K., *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, Warszawa 2002.

- Popper K., *Nędza historycyzmu. Z dodaniem fragmentów autobiografii*, wstęp S. Amsterdamski, Warszawa 1989.
- Quine W.O., *Granice wiedzy i inne eseje filozoficzne*, wybór B. Stanosz, Warszawa 1986.
- Russell B., *The Scientific Outlook*, London–New York 2009, <https://doi.org/10.4324/9780203875384>.
- Sil R., Katzenstein P.J., *Beyond Paradigms. Analytical Eclecticism in the Study of World Politics*, Basingstoke 2010, <https://doi.org/10.1007/978-1-137-01359-0>.
- Sylvester C., *Experiencing the End and Afterlives of International Relations/Theory*, „European Journal of International Relations” 2013, vol. 19, nr 3, <https://doi.org/10.1177/1354066113494322>.
- Wæver O., *The Rise and Fall of the Inter-paradigm Debate*, [w:] *International Theory: Positivism & Beyond*, red. S. Smith, K. Booth, M. Zaleski, Cambridge 1996, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511660054.009>.
- Waltz K., *Theory of International Politics*, Boston 1979.
- Wight C., *Agents, Structures and International Relations: Politics as Ontology*, New York 2006, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511491764>.

---

**dr Maciej HERBUT** – adiunkt, pracownik Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Badania naukowe koncentruje na teorii współczesnych stosunków międzynarodowych, polityce zagranicznej państw, filozofii nauki i szeroko pojętej analizie systemowej w naukach społecznych.

**dr hab. Andrzej POLUS, prof. UW** – doktor habilitowany nauk politycznych o specjalności stosunki międzynarodowe, profesor nadzwyczajny w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Jego zainteresowania badawcze obejmują problemy teorii stosunków międzynarodowych i regionu Afryki Subsaharyjskiej. Ekspert Narodowego Centrum Nauki. Autor ponad 80 publikacji i artykułów naukowych. Kierownik lub wykonawca 14 projektów badawczych, w ramach których prowadził badania terenowe m.in. w: RPA, Ghanie, Namibii, Zambii, Botswanie, Ugandzie, Tanzanii. Jego zainteresowania badawcze dotyczą m.in.: teorii stosunków międzynarodowych, zagadnienia kłątwy surowcowej, współczesnego multilateralizmu, konsekwencji procesów dekolonizacji, społeczno-politycznej sytuacji w Afryce Subsaharyjskiej.